XVI Niedziela okresu zwykłego (C)

Tekst Ewangelii (*?k* 10,38-42): W dalszej ich podróży przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go do swego domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która siadła u nóg Pana i przysłuchiwała się Jego mowie. Natomiast Marta uwijała się koło rozmaitych posług. Przystąpiła więc do Niego i rzekła: «Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba tylko jednego. Maria obrała najlepszą cząstkę, której nie będzie pozbawiona».

«A potrzeba ma?o [tylko jednego]»

Rev. D. Bernat GIMENO i Capín
(Barcelona, Hiszpania)

Dzisiaj widzimy Jezusa boskiego i ludzkiego: jest zmęczony podróżą i zatrzymuje się u pewnej rodziny, którą bardzo kocha, w Betanii. Przy okazji pokazuje nam, co tak naprawdę jest “najważniejsze”.

W postawie dwóch sióstr widoczne są dwa sposoby przeżywania chrześcijańskiego powołania: życie aktywne i życie kontemplacyjne. Maria, «siedząca u nóg Pana»; Marta, uwijająca się koło rozmaitych posług i zajęć, zawsze usłużna i zadowolona, ale zmęczona (cf. Łk 10,39-40.42). —«Spokojnie», mówi jej Jezus, «ważne jest to, co robisz, ale potrzebujesz odpoczynku, a ważniejsze jest nawet to, abyś odpoczęła przy Mnie, patrząc i słuchając Mnie». Mamy integrować oba te modele życia chrześcijańskiego: żyć jak Marta i jak Maria. Mamy być uważni na Słowo Boże i czujni, ponieważ ruch i hałas codziennych dni często zakrywa obecność Boga. Życie i moc chrześcijanina trwają i wzrastają tylko dzięki włączeniu w prawdziwą winorośl, z której płynie życie, miłość, chęć podążania naprzód… i bez oglądania się za siebie.

Więszkość z nas jest powołana przez Boga do bycia jak “Marta”. Nie możemy jednak zapomnieć, że Pan pragnie dla nas stawania się coraz bardziej jak “Maria”. Jezus Chrystus nas także wezwał, byśmy “obrali najlepszą cząstkę” i nie pozwolili jej sobie nikomu odebrać.

On przypomina nam, że nie jest najważniejsze to, co możemy uczynić, ale Słowo Boga, które oświetla nasze życie i w ten sposób, dzięki Duchowi Świętemu, nasze dzieła będą nasycone miłością.

Odpoczynek w Bogu jest możliwy tylko wtedy, kiedy doświadczamy Jego prawdziwej obecności w Eucharystii. Modlitwa przed tabernakulum!: oto największy skarb dla nas chrześcijan. Wspomnijmy słowa

ostatniej encykliki Św. Jana Pawła II: O Eucharystii w życiu Kościoła. Pan ma nam wiele do powiedzenia, więcej niż przypuszczamy. Szukajmy więc momentów ciszy i pokoju, aby Go spotykać i w Nim na nowo odnaleźć siebie samych. Jezus Chrystus zaprasza nas dziś do dokonania wyboru «najlepszej cząstki» (Łk 10,42).

My?li na dzisiejsz? Ewangeli?

- «Marto, bądź błogosławiona za twe dobre usługi; kiedy przybędziesz do niebieskiej ojczyzny, tego wszystkiego tam już nie będzie: będzie tylko to, co wybrała Maryja» (św. Augustyn)

- «Słowo Chrystusa jest bardzo jasne: bez pogardy dla aktywnego życia, a tym bardziej dla hojnej gościnności; ale wyraźny przekaz, że jedyne, co naprawdę jest konieczne, to słuchanie Słowa Pana, które jest wieczne i nadaje sens naszej codziennej aktywności» (Benedykt XVI)

- «Rozmyślanie nad tym, co się czyta, prowadzi do przyswojenia sobie treści przez odniesienie jej do siebie samego. Tu otwiera się inna księga: księga życia. Przechodzi się od myślenia do rzeczywistości (...). Chodzi o czynienie prawdy, by dojść do Światła: ‘Panie, co chcesz, abym czynił?’» (Katechizm Kościoła Katolickiego, nr 2706)